

Mesa Boogie

Flux Drive
Grid Slammer
Throttle Box
Tone Burst

Doczekaliśmy się! Dzięki nowej serii efektów Mesa Boogie nie musimy już znosić przeróżnych cyfrowych emulacji i modulacji mających naśladować oryginalne brzmienie Mesy. Teraz mamy 100% pewności, że brzmienie pochodzi ze słonecznej Petalomy i zawiera geniusz konstruktorów flagowych wzmacniaczy Mesa/Boogie.

MESA
ENGINEERING®

Cena:

Flux Drive 749 PLN, Grid Slammer 749 PLN, Throttle Box 799 PLN, Tone Burst 749 PLN

Strona dystrybutora:
www.lauda-audio.pl



Strona producenta:
www.mesa-boogie.com



Moduł kształtowania brzmienia przenosi nas szybko w rejony o różnej barwie dźwięku.



Oferuje zmienny poziom wzmocnienia z klasycznym podbiciem środkowego pasma.



To prawdziwe pudełko trotylu, czekające tylko na zapalnik w postaci naszej gitary.



Booster z przesterem sprawdzi się zawsze, zwłaszcza gdy czuć w nim ducha Mesy!

Mesa, kojarzona przede wszystkim z brzmieniami hi-gain, dała nam bardzo szeroki wybór możliwości już w każdej z prezentowanych kostek, a gdy zgramadzimy je razem, mamy komplet brzmień od czystych po siarczyste przestery i niczego w tym względzie nie będziemy musieli już poszukiwać. W oczekiwaniu na pełen test tych efektów, przyjrzyjmy się im z grubsza, dając czytelnikom przedsmak nadchodzącej zmiany w tym segmencie.

Flux Drive

Ma cztery regulatory: korekcję w postaci bass i treble oraz level (poziom sygnału na wyjściu do +20 dB) i gain, którym regulujemy poziom przesteru. Uzyskujemy brzmienia od czystego cleanu z delikatnym boosem, przez średnioziarnisty overdrive po ostry, lejący się przester, którym dopalimy solówki w najostrejszych nawet gatunkach muzyki. Moduł kształtowania brzmienia przenosi nas szybko w rejony o różnej

barwie dźwięku, ale zawsze będzie to inspirujące i bogate we wrażenia.

Grid Slammer

Oferuje zmienny poziom wzmocnienia z klasycznym podbiciem środkowego pasma, ale mimo to można go uznać za bardziej liryczny preamp, świetnie sprawujący się, z minimalną zawartością overdrive'u. Zapewni soczyste wybrzmiewanie, na początku skali gainu dźwięki są bardziej śpiewne i słodkie, na końcu rockowo dopalone. Do dyspozycji mamy potencjometry level (do +20 dB), gain oraz tone.

Throttle Box

To prawdziwe pudełko trotylu, czekające tylko na zapalnik w postaci naszej gitary. Już w minimalnej pozycji ocieramy się o hi-gain, a drobnoziarnistość przesteru powoduje efekt prawdziwej ściany dźwięku, ale

z dużą wrażliwością na dynamikę i naszą artykulację. Dzięki opcji mid cut można przenieść się w świat blues rocka, bo realizuje ona inteligentne podcięcie środka. Pozostałe regulatory to level (do +20 dB), gain, tone oraz przełącznik poziomu overdrive'u lo/hi.

Tone Burst

oto idealne rozwiązanie dla rozgrzania wiosła na singlach lub dopalenia humbuckerów. Booster z przesterem sprawdzi się zawsze, zwłaszcza gdy czuć w nim ducha Mesy! Brzmienia czyste mają tu duży zakres i prezentują się wyśmienicie. Potencjometry jak u Flux Drive'a: bass, treble level i gain.

PODSUMOWANIE

Wszystkie z tych efektów są analogowe, charakteryzują się solidnym i estetycznym wykonaniem (gruba blacha, stylowe grafiki i kolorystyka), a także mają standardowe wymiary, idealnie wpasowujące je do każdego floorboardu.